9720
IV CZASOP.

# POLSKA AGENCJA TELEGRAFICZNA

50 ROCKEFELLER PLAZA, NEW YORK, N. Y.

# BIULETYN POLSKI

Nr. 479 4 październik 1944



ARTYKUŁ "DZIENNIKA POLSKIEGO" POD TYTUŁEM "PATRJOCI".

Londyn, 4 października (PAT) - "Dziennik Polski" ogłosił artykuł redakcyjny, zatytułowany "Patrjoci". Artykuł ten jest odpowiedzią na ataki przeciwko nowemu wodzowi naczelnemu Armii Polskiej Gen. Tadeuszowi Bór-Komorowskiemu. Treść artykułu jest następująca:

"Gen. Tadeusz Bór Komorowski był i jest w Warszawie, pozostając w stałym kontakcie ze swymi zwierzchnikami w Londynie i z oficerami państw alianckich, które heroicznie stoją przy boku walczących żołnierzy Polskiej Armii Krajowej.

Dnia 6-go sierpnia, a więc po sześciu dniach walk w Stolicy, Żymierski i Morawski oświadczyli, że niema walk w Warszawie. Później gdy prasa sowiecka nadmieniła, że w Warszawie toczą się walki, rozpoczęli oni oskarżenia, iż powstanie jest przedwczesne. Oskarżenia to wytoczono pomimo faktu, że ponoszą oni odpowiedzialność za komunikat wydany przez Związek Polskich Patrjotów w Moskwie 29-go lipca, w którym wzywano ludność Warszawy do broni. Komunikat ten został wydany, mimo tego, że wiedziano dobrze iż walki w Warszawie są częścią operacji wojskowych znanych pod nazwą "Burza", tych operacji, które poprzednio przeprowadzono na wszystkich wschodnich obszarach państwa polskiego, gdzie jednostki Polskiej Armii Krajowej przeszły do otwartej walki, w chwili zbliżania się armii sowieckich na teren Wołynia, Wileńszczyzny, łącznie z samym Wilnem, . na tereny Małopolski Wschodniej razem ze Lwowem oraz Lubelszczyzny. Były to te same walki, które rozpoczęły się w Warszawie.

Wiedzieli oni bardzo dobrze, że sam Stalin oświadczył, iż wojska sowieckie spodziewają się być w Warszawie 6-go sierpnia, a więc w sześć dni po wybuchu powstania w Warszawie, oraz, że sowiecki komisarz spraw zagranicznych Mołotow oświadczył 31-go lipca, iż armie sowieckie są o 12 kilometrów od Warszawy.

Wiedzieli oni bardzo dobrze, że Polacy dali jasne instrukcje co do miejsc, gdzie ma nastąpić spotkanie z oficerami łącznikowymi i gdzie ma być zrzucona pomoc, oraz co do metod, jakie mają być użyte. Zdradzili się również oświadczając, że nie mają żadnej łączności z Warszawą.

Gdy wkońcu rząd sowiecki zgodził się na lądowanie amerykańskich samolotów w bazach rosyjskich i zdecydował się sam iść z pomocą Warszawie, panowie ci zaczęli wzywać ludność Warszawy do walki, rozgłaszając, że powstanie spotkało się z poparciem całej ludności Stolicy i wzywając do podporządkowania wszystkich jednostek wojskowych jednemu dowódcy polskiemu.

Gen. Żymierski wie bardzo dobrze, że łączność została ustalona z Marszałkiem Rokossovskim. Nie teraz jest odpowiedni czas na opublikowanie dowodów.

Ponieważ ci panowie rozpoczęli publiczne pogłębianie różnic, mamy prawo wyjaśnić kilka faktów, które wskazują, że w momencie gdy rzeczywista pomoc dana została Warszawie przez rząd sowiecki, oni nie tylko nie przyszli z pomocą ale jej przeszkodzili.

Żymierski, który pretenduje do roli Wodza Naczelnego i stara się stworzyć rządy wojskowe w Polsce, nie wydał rozkazu lotnikom polskim, pozostającym pod jego dowództwem, by wylecieli nad Warszawę, walczyli z Niemcami i zrzucali pomoc. W tym samym czasie 105 lotników polskich zginęło, niosąc pomoc Warszawie z alianckich baz we Włoszech.

Gorzej. W tym samym czasie Żymierski wydał rozkaz rozbrojenia i aresztowania żołnierzy i dowódców Polskiej Armii Podziemnej jak również tych oddziałów Polskiej Armii Podziemnej, które maszerowały z pomocą do Warszawy.

Gen. Żymierski rozmawiając z Premierem Mikołajczykiem w Moskwie starał się usprawiedliwić, mówiąc, że wydał rozkaz rozwiązania Armii Krajowej w okręgu lwowskim, ponieważ jest to terytorium gdzie oddziały polskie nie mogą się znajdować, ze względu na pretensje rosyjskie do tego terytorium.

Dowódca Armii Krajowej w tym okręgu, Gen. Filipowski zosta przewieziony do Moskwy.

Gen. Żymierski sam oświadczył, że dowódca ten chciałby zobaczyć się z Premierem Mikołajczykiem i przyrzekł załatwić spotkanie między Premierem Mikołajczykiem a Gen. Filipowskim w Moskwie, nie wiadomo jednak z jakiego powodu tego nie zrobił.

W okręgu lubelskim delegat rządu "Cholewa" i generałowie "Halka", "Dąbrowa" i "Marcin" zostali aresztowani, czasowo przetrzymani w Majdanku, a potem przewiezieni na wschód razem z oficerami i żołnierzami Armii Krajowej.

**W okręgu lubelskim** rozproszono oddział 700 żołnierzy idących z pomocą Warszawie. Słynna 27 Wołyńska Dywizja Piechoty, która taktycznie pozostawała pod dowodztwem sowieckim i maszerowała w kierunku Warszawy razem z Rosjanami, została rozbrojona i rozwiązana w rejonie Lublin-Otwock, który jest terenem operacyjnym Żymierskiego

Jednostki Armii Krajowej z okręgu krakowskiego, maszerując z pomocą Warszawie, zostały również rozbrojone, co spotkało także 9-tą Dywizję Piechoty.

Poco więc są utrzymywane pozory troski o Warszawę i o życi jej ludności?

Gdy rząd sowiecki zdecydował pomóc Warszawie, gdy brytyjscy, południowo afrykanscy, amerykanscy i polscy lotnicy nieśli pomoc Wy, panowie z Lubelskiego Komitetu, nie tylko nie zrobiliście nic, by pomóc Warszawie, lecz przeciwnie stanęliście wpoprzek drogi."

## WARSZAWA PADŁA 2 PAZDZIERNIKA O 10 WIECZOREM

Londyn, 3 października (PAT) - Dziś rano w Londynie otrzymano komunikat podpisany przez Wodza Naczelnego Generała Tadeusza Bor Komorowskiego, datowany dnia 3-go pazdziernika:

"Warszawa padłą po wyczerpaniu wszystkich środków walki i wszystkich środków żywnosci w 63-cim dniu swej bohaterskiej walki przeciwko przeważającym siłom nieprzyjaciela.

Dnia 2-go października o godzinie 10-tej wieczorem obrońcy Warszawy oddali ostatnie strzały".

## ROZKAZ PREZYDENTA DO ARMII

Londyn, 4 października PAT) - Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Władysław Raczkiewicz wydał następujący rozkaz dzienny do Armii Polskiej:

"Zwracam się do Was w tym poważnym momencie dla Sił Zbrojnych, w momencie zmiany na stanowisku Wodza Naczelnego. Moment ten jest tym bardziej poważny dla mnie i dla Was, że opuszcza nas wspaniały żołnierz, jeden z najbardziej zasłużonych, o wielkim doświadczeniu, jeden z najstarszych żyjących dziś bojowników o wolność - Generał Kazimierz Sosnkowski. Na jego miejsce mianowałem Gen. Tadeusza Komorowskiego, bohaterskiego dowodcę Polskiej Armii Krajowej, który jest znany całemu światu, jako Gen. Bór. Do tego czasu dopóki okoliczności związane z jego walką przeciw nieprzyjacielowi nie pozwolą mu na objęcia swego urzędu, ja sam jako najwyższy zwierzchnik Sił Zbrojnych przejmę jego funkcje z pomocą Ministra Obrony Narodowej, szefa sztabu i dowodcy Lotnictwa. Pamiętajcie, że ludzie mogą przychodzić i odchodzić, ale obowiązki żołnierskie nigdy się nie zmieniają. Walki Armii Krajowej i Wasze walki poza granicami Polski przy boku Aliantów przemawiają do sumienia świata w obronie naszych praw. Krew, która została przelana, nie przelana została na marne. Idziemy cierniową drogą, lecz droga żołnierza jest prosta i bez załamań. Każdy krok zbliża nas do wolnej, suwerennej, niepodległej Polski. Jestem pewny, że będziecie iść prosto po tej drodze."

(PAT) POLSKA AGENCJA TELEGRAFICZNA
(OFICJALNA POLSKA AGENCJA PRASOWA)
50 ROCKEFELLER PLAZA, NEW YORK 20, N. Y.
BIULETYN POLSKI



Nr. 22/245 5 stycznia,194[4]

ZBRODNIARKI WOJENNE, GORSZE OD MEZCZYZN



Londyn, PAT, w styczniu

Niedawno wydana w Londynie książka p.t. ...
Gestapo" (kobiety z Gestapo) jest pierwszym poda...
...ntem o działalności Kobiecego De...

...ment ten stworzony został zaraz ...
...kierownictwo jego objęła Carola ...
..."Bund der deutschen Maedel" (Zwi...
...iem Departamentu Kobiecego było ...
...rywanie przeciwników reżimu hitl...
...egostwo zagraniczne - zdobywanie...
... U podstawy stworzenia tej insty...
...szefa Gestapo - Himmlera, że "k...
...okrutna niż mężczyzna, ponieważ ...
...łpw moralnych".

... Gestapo rekrutują się ze wszyst...
... przy wyborze zwraca się szczegó...
...e jak i na stopień ich przywiąz...
...owoprzybrane agentki kształcone ...
...estapo w Berlinie. Czas trwani...
...mają być powierzone danej agentc...
...ywane do śledzenia robotników i ...
...iesięczne wyszkolenie, zas kobie...
...h, ktore kształconę są na "przy...
...kowych, przemysłowców i bankieró...
...nacznie dłuższe i starąnniejsze ...
...tym "wykształceniu" główny nacis...
...iwaniu się jako główną bronią - ...
...eczną prawdą, że kobieta przywią...
...obywa wszystkie tajniki jego mys...
...ten swój proceder za szczególni...
...niemieckiej. Jakimi sukcesami m...
... kobiecy departament Gestapo, św...
...gijskiego w roku 1940, wielu tłum...
...o niemiecka "przyjaciołka", pods...

...wielkim wyczynem" było uprzątnię...
...ka von Reichenau, a ktory jak w...
...nosciach w swej kwaterze na f...
... pomocy, podsuniętej mu przez G...

...jną najgęstszą siecią hitlerows...
...esiątki tysięcy Niemek, wysłany...
... potkać je można było w każdym z...
...wcowe, aktorki, tancerki. Szcz...
...Anglii, przy czym okazało się, że wiele kobiet przy...
..."antyhitlerowskie emigrantki" było na usługach Gesta...
dla ktorego nawet pracowały niektóre emigrantki - "nie aryjkie".

W czasie wojny rola agentek Gestapo jeszcze niepomiernie wzrosła. Szczególnie ważnym terenem ich działalności stały się kraje neutralne. W Turcji słynna stała się Maria von Ribbentropp, siostr... niemieckiego ministra spraw zagranicznych, która rozwijała tan niezw... kle żywą działalnosć. Poróżniła się jednak z ambasadorem von Papen... i została odwołana do Berlina, gdzie pełni dziś funkcję kierowni... czki sekcji dyplomatycznej kobiecego Gestapo.

(PAT) POLSKA AGENCJA TELEGRAFICZNA
(OFICJALNA POLSKA AGENCJA PRASOWA)
50 ROCKEFELLER PLAZA, NEW YORK 20, N. Y.
BIULETYN POLSKI
Nr. 39/344 28 kwietnia, 1944.



## TRZECI MAJ W OBOZIE JEŃCÓW

W kwietniu, gdy wiosenne słońce zaczęło leczyć nasze nabyte w zimie bronchity i reumatyzmy, postanowiliśmy przystąpić do zorganizowania obchodu 3-go Maja i przemycić go pod pozorem koncertu. Oczywiście "Gruppe III" Komendatury Stalagu - Gestapowcy w żołnierskich mundurach pod niewinną nazwą "cenzorow obozowych" - wyczuliby odrazu co się święci, gdyby koncert proponowany był na dzie…
…ż nasz mąż zaufania, starannie w…
…efa "Gruppe III" Hauptmanna B.,
… ostatnią niedzielę maja. Progr…
… "cenzorzy" obecni na koncercie…
…ieczorami, na baraku 26. I już…
…odbyła się przypadkiem 3-go Maj…
…ziec, cos zadeklamowac i zaspiew…
…cenzurę Hauptmana B.

…iwie tylko chór potrzebował paru…
…h spiewaków daleko od utartych s…
…urowanym domkiem.

…łem ich tam 3-go Maja rano, ćwic…
…ionych czujek, nieodzowne "Witaj…
…, prawdziwie wiosenny, słońce ro…
… bieliło krętą linię drogi widoc…
…h drutow. Wzgórza błyszczały s…
…skie domki niedalękiego miastecz…
…ęły w białych pioropuszach kwit…

…lna pogoda - prawdziwy Trzeci Ma…
…w czasie przerwy papierosy.

…ie dziewiąta godzina. „Co roku …
…do Fary. A potem pochód..." hu…
… P., teraz "starszy" w warsztata…
…", jak i większosc spiewaków, ż…

…i Trzeci Maja w niewoli, a mnie…
…et sztandarowy naszego pułku na…
…kasztanami..."

…arzajcie się, "rozmarzajcie" - p…
…ow - marynarz z Flotylli Pińskie…
…ie, pieczołowicie cerowanej błę…
…zi paradujący z dratwą do Fary …
…dy; jak się tak, jeszcze trochę …
…iomajowy gotowisci zobaczyc na …

… się jakoś stało, że spojrzeliś…
…odącą wsrod wzgorz do miastecz…
…odezwał. Stalismy wpatrzeni, n…
…wą hypnozę lub cud.

Drogą zbliżał się ku nam pochód. Czwórki za czwórkami dzieci, kobiet i mężczyzn w cywilnych ubraniach szły wolnym krokiem. Kilkaset osob. A gdy czoło zbliżyło się do drutow i mogliśmy już rozpoznać szkolne mundurki, połatąne suknie i ubrania, a potem linię mundurow feldgrau zamykającą pochod, nie było wątpliwości, iż byli to Polacy.

Kolumna minęła wejściową bramę Stalagu i niknęła powoli pomiędzy barakami łazni, pralni i odwszawialni.

W obozie zawrzało. Wszystko to było tak nieprawdopodobne że nawet plotka, ktora normalnie potrafiła wytłomaczyć każde zjawisko Stalagowego życia i obiec oboz z astronomiczną szybkoscią tym